



Masowa demonstracja

Marsze Wielkanocne w NRF

Boński korespondent PAP red. J. Roszkowski pisze: Zgodnie z pięcioletnią już tradycją również w czasie tegorocznych Świąt Wielkanocnych odbędą się w Niemczech zachodnich demonstracje przeciwników zbrojeń atomowych i zwolenników strefy bezatomowej w Europie środkowej, znane pod nazwą Marszów Wielkanocnych.

Przewiduje się 16 wielkich marszów. Ich uczestnicy, przejdą przez okryte gęsto zaludnione, organizując wszędzie po drodze wiece, w czasie których demonstrować będą przeciwko rozprzestrzenianiu broni atomowej, przeciwko jakiegokolwiek udziałowi Niemiec zachodnich w systemach militarnych opartych na broni nuklearnej.

Jednym z głównych haseł jest: Niemcy winny znaleźć się w europejskiej strefie odprężenia i ograniczonych zbrojeń, Europa środkowa winna stać się strefą bezatomową. Marsze zakończone zostaną w niedzielę wielkimi wiecami w jedenastu największych miastach NRF.

Choć władze bońskie i wszystkie reprezentowane w Bundestagu partie, łącznie z SPD, prowadzą już od lat zorganizowaną kampanię prze-

Zjazd dziennikarzy studenckich

W minioną środę odbył się w Warszawie III Krajowy Zjazd Dziennikarzy Studenckich. W zjeździe udział wzięli przedstawiciele pism studenckich: „itd.”, „Politechnik” i „Nowy Medyk”, działacze studenckich agencji informacyjnych oraz radiowców studenckich. W charakterze obserwatorów przysłuchiwali się obradom Zjazdu przedstawiciele Biura Prasowego KC PZPR oraz szeregu pism warszawskich. Omawiano sprawy udziału i zadań dziennikarstwa studenckiego w kampanii wyborczej do Sejmu oraz rad narodowych, zagadnienie aktywizacji tego ruchu i ściślejszego powiązania go z konkretnymi problemami studenckimi.

Na zjeździe powołano do życia Komitet Prasowy Studenckiej, który będzie się zajmował koordynacją zamierzeń dziennikarstwa studenckiego w skali ogólnopolskiej oraz reprezentacją tego pionu dziennikarstwa w kraju i za granicą. (ad)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 17 bm. przewiduje się zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami i miejscami opady. Temperatura w ciągu dnia od 10 do ok. 15 st. Wiatry umiarkowane.



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A 17/18/19. IV. 1965 Nr 91 [6588]

W Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Ratyfikacja układu polsko - radzieckiego

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na propozycję Rady Ministrów ZSRR, jednomyślnie ratyfikowało w piątek Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między ZSRR i Polską.

Referat poświęcony podpisaniu układu wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Mówca stwierdził, że nowy układ radziecko-polski stanowi kontynuację układu z 21 kwietnia 1945 roku. Nadając formę prawną bojomu sojuszowi obu narodów powstałemu we wspólnej walce przeciwko hitlerowskiemu faszyzmowi, układ ten stał się następnie mocną podstawą, na której zaczęła się rozwijać i umacniać niewzruszona braterska przyjaźń między narodami ZSRR i Polski.

Podobnie jak poprzednio podstawą rozwoju stosunków polsko-radzieckich jest całkowite równo uprawnienie, wzajemne poszanowanie suwerenności państwowej, nieingerencja w sprawy wewnętrzne, zasady internacjonalizmu socjalistycznego i braterskie, pomocy wzajemnej.

Podczas posiedzenia Prezydium, któremu przewodniczył Anastas Mikojań, przemówienia wygłosili: deputowany Borys Ponomarew, zastępca

A. Mikojań składa podpis pod dokumentem ratyfikacyjnym. CAF — Photofax

przewodniczącego Prezydium Nikołaj Ignatow. Justas Paleckis, Wasilij Kozłow, członkowie Prezydium Wasilij Kawun i marszałek Związku Radzieckiego Budionny.

Dyskusję podsumował A. Mikojań. Następnie podpisał na dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o ratyfikacji układu polsko-radzieckiego oraz dokumenty ratyfikacyjne. Układ został zaaprobowany również przez Radę Ministrów Związku Radzieckiego. PAP

Wiosnie naprzeciw

Późna jest tegoroczna Wielkanoc. Kalendarzowa wiosna trwa od czterech tygodni, a ta prawdziwa, doszręgała dla każdego, rozgościła się w pełni na polach, w ogródkach, w miejskich parkach. Ba, przecież tylko 14 dni dzieli nas od pierwszomajowego święta (a właściwie — w tym roku — świąt) i tylko półtora miesiąca od wyborów...

Święta Wielkanocne obchodzone u nas równie tradycyjnie jak Gwiazdka, są przecież w nastroju zupełnie różne. Gra tu niewątpliwie rolę pora roku. Grudniowy nastrój spokoju zastępuje w kwietniu nastrój wiosennego ożywienia. Z radością witamy, starym ludowym zwyczajem, upragnioną wiosnę i perspektywę nadchodzącego lata.

Spójrzcie na ulice miast. Ten wzmógł się świąteczny ruch to nie tylko pogoń za przednimi wiktalami; to także krzątanie, charakterystyczne dla pory roku, kiedy rytm życia staje się — po zimowych zahamowaniach — pełniejszy. Ruszają zwawie roboty budowlane. Traktory przemierzają pola. Do parków miejskich wracają kolorowe ławki. Gromady wesołej dziatwy wybiegają na place zabaw...

Wszyscy lubimy to wiosenne ożywienie i chyba wszyscy — wiosenne święta, zwłaszcza że nauczyliśmy się spędzać je w sposób zdrowszy dla żołądka i kieszeni. Twierdzenie to opieramy nie tylko na statystykach Pogołowia Rafunkowego, lecz także na obserwacjach, rozmowach i... własnych stołowych konfrontacjach.

Tu pozwólcie na szczyptę sentymentu. Jakże różna jest ta dwudziesta Wielkanoc, od tamtej, która poznaniacy spędzali w zrujnowanym mieście, kiedy troska ćwierćmilionowej społeczności orodu nad Wartą było zapewnienie sobie dachu nad głową, szyb w oknach i niezbędnego minimum żywności. W tych trudnych, a przecież pełnych entuzjazmu dniach, mieszkańcom Poznania i województwa towarzyszył już „Głos Wielkopolski”, piszący o najbardziej pilnych problemach regionu.

Przed nami dwa dni wolne od zajęć wiosna w pełni... Po-odwiedzajmy rodzinę, przyjaciół, wyjdźmy na spacer, poświęćmy nieco więcej niż zwykle czasu dzieciom, pogadajmy o ważnych dla nas osobie i ważnych dla wszystkich sprawach.

Nie wszędzie na świecie panuje spokój, w Wielkim mieście pali amerykański napalm, dusza ich cazy, niszcza zdrańcze bomb. O tych — jakże ponurych — sprawach nie możemy nie pamiętać. Wiąza się one z naszą przeszłością, której kształty zależą od utrzymywania pokoju na świecie.

A poza tym — odpoczywajmy. Bo we wtorek czeka nas tak zwana szara codzienność ludzi pracy, ta codzienność, za którą potrafimy zatęsknić — nieraz już po dwu dniach świętowania...

Najrozsądniejsze wyjście — powrót do założeń Układów Genewskich

U Thant o sytuacji na Półwyspie Indochińskim

Podczas czwartkowego spotkania z dziennikarzami sekretarz generalny ONZ, U Thant w trzyminutowym oświadczeniu wyśpym stwierdził, że „groźba dla pokoju światowego bynajmniej się nie zmniejszyła”. Sekretarz Generalny ma zamiar kontynuować swe wysiłki w drodze poufnej.

U Thant potwierdził w sposób bardzo kategoryczny swój dotychczasowy pogląd na konieczność respektowania Układów Genewskich. „Istnieje kilka możliwych rozwiązań sprawy wietnamskiej — oświadczył — jednakże najrozsądniejszą wydaje się ewentualność powrotu do podstawowych założeń Konferencji Genewskiej z 1954 roku”.

U Thant wyraził pogląd, że ostatnie oświadczenia prezy-

denta USA Johnsona i premiera DRW Pham Van Donga, uchylili drzwi do dalszych posunięć na drodze pokojowego uregulowania konfliktu.

U Thant poparł propozycję zwołania konferencji w sprawie Kambodży, zaznaczając, że na takim spotkaniu można by wymienić poglądy na temat innych problemów tego regionu.

W swych uwagach wstępnych U Thant w ogóle nie wspomniał o amerykańskich projektach regulacji rzeki Mekong na Półwyspie Indochińskim, kiedy zaś go o to zapytano, odniósł się do projektu w sposób ironiczny, stwierdzając, że sprawa znajduje się „zaledwie w przedwstępnym stadium rokowań i planów”. Nie robił też tajemnicy, że podczas jego rozmowy z byłym prezesem Banku Światowego, Blac kiem nie osiągnięto żadnych konkretnych decyzji co do udziału ONZ w projekcie regulacji Mekongu.

U Thant oświadczył, że nie ma zamiaru udać się do

Hanoi i Pekinu ani w misji politycznej, ani gospodarczej.

Jednym z tematów rozmowy Wilsona z Johnsonem była propozycja zwołania konferencji w sprawie Kambodży. Agencja Associated Press doniosła, że zanim Johnson i Wilson orzekną, czy konferencja taka może być użyteczna, „sytuacja na scenie dyplomatycznej musi się trochę przejaśnić”.

Jak wiadomo, ideę zwołania Konferencji Genewskiej w sprawie Kambodży poparł m. in. ZSRR, Francja i ChRL. PAP

Święto narodowe Republiki Syryjskiej

Z okazji święta narodowego Arabskiej Republiki Syryjskiej, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depesze gratulacyjną do przewodniczącego Rady Narodowej Arabskiej Republiki Syryjskiej generała Amina Hafeza. (PAP)

„Płock” przerobił milion ton ropy

Płocki kombinat rafinerijno-petrochemiczny od początku uruchomienia destylacji rurowo-wieżowej, czyli praktycznie biorąc — w ciągu ok. pięciu i pół miesiąca normalnej pełnej eksploatacji obiektów rafinerijnych I etapu przerobił milion ton ropy, dostarczanej rurowością „Przyjaźni”.

Następne wydanie „Głosu”

ukaze się we wtorek 20 kwietnia 1965 r.

Konkurs „Expressu”

Leonow „orbitował”

Rozpisany przez „Express Wieczorny” konkurs „Jak to nazwać” został rozstrzygnięty. Z 2.290 wyrazów zaproponowanych przez czytelników na określenie czynności, jaką wykonuje kosmonauta, przenosząc się z miejsca na miejsce w próżni kosmicznej, jury w składzie: Jan Brzechwa, prof. dr Józef Hurwicz, Mieczysław Jastrun, prof. dr Zenon Klemsiewicz, prof. dr Michał Łuńc, prof. dr Stanisław Skorupka, prof. dr Włodzimierz Zonn, red. Leon Bielski — uznało za najtrafniejszy czasownik „orbitować”. Wyboru dokonano jednomyślnie.

W uzasadnieniu tej decyzji jury stwierdziło, że opowiedziało się za wyrazem „orbitować”, ponieważ:

1. ujmuje istotę zachowania się kosmonauty po opuszczeniu kabiny, mianowicie jego poruszanie się po orbicie,
2. nawiązuje do już rozpowszechnionego w Polsce rzeczownika „orbita”,
3. jest wyrazem krótkim i brzmi poprawnie,
4. nie narusza zasad polskiego słownotwórstwa. (PAP)



PAP · RADIO · INF · WK · TELEFONEM
Krótko Krótko
RADIO · INF · WK · TELEFONEM PAP

Wilson powrócił

W piątek premier brytyjski Harold Wilson powrócił z USA do Londynu. Oświadczył on dziennikarzom zebranym na lotnisku, że — jak wynika z jego rozmów z Johnsonem — akcja USA w Wietnamie będzie kontynuowana.

Nikołajew pułkownikiem

Rozkazem Ministra Obrony Narodowej ZSRR lotnik-kosmonauta, bohater Związku Radzieckiego Andrian Nikołajew mianowany został pułkownikiem. Andrian Nikołajew jest dowódcą grupy kosmonautów radzieckich. Zastąpił on na tym stanowisku Jurija Gagarina.

Świąteczne prezenty

Statek „Mormac Rigel” przysłał w piątek do Gdyni przesyłkę 3 tys. worków z paczkami świątecznymi nadanymi przez Polonię w USA. Za kilka dni nadejdzie z tego kraju dalszych 2.300 worków z przesyłkami. Łącznie w okresie — niestety już poświęconym pocztą na dworcach morskich w Gdyni wyekspe-

dy w głąb kraju ponad 30 tys. paczek, a więc tyle ile już zdolno rozesłać z Gdyni do odbiorców w całej Polsce.

Po rozmowach w USA

Po zakończeniu 3-dniowej nieoficjalnej wizyty w Waszyngtonie przewodniczący zachodnio-niemieckiej SPD, Willi Brandt oraz jego zastępca Fritz Erler podsumowali w czwartek na konferencji prasowej wyniki rozmów odbytych z czołowymi politykami amerykańskimi.

Amnestia we Francji

Z okazji Świąt Wielkanocnych decyzją gen. de Gaulle'a amnestiowano 111 osób skazanych za czyny przestępcze w Algierii dokonane przed dniem 7 lipca 1961 roku oraz w bezpośrednim związku z wydarzeniami w Algierii.

Zginęło 12 osób

W środkowej części Stanów Zjednoczonych istnieje nadal tragiczna sytuacja wywołana wciąż wzrastającą powodzią. Dotychczas w wozbranych nurtach zginęło 12 osób.

Mocno stoimy polską stopą na polskiej ziemi

16 bm., w 20 rocznicę forsowania Odry, w miejscowościach, skąd ruszyło natarcie na ostatnie bastiony hitlerizmu — Siekierkach i Gozdowicach — odbyły się uroczystości związane z tym historycznym wydarzeniem.

W Siekierkach, przy cmentarzu wojakowym, gdzie spoczywają prochy żołnierzy polskich i radzieckich poległych w operacji berlińskiej, odbył się wielki wiec.

Na wiec przybyli: prezes ZG ZBoWiD min. Mieczysław Moczar, uczestnik walk o Odrę, wicemin. ON gen. broni Jerzy Bordziłowski, przedstawiciele

Armii Radzieckiej — gen. płk. Dymitr Zerebin i gen. major Włodzimierz Piliński. Obecny był także dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. Józef Kamiński.

Nadodrzańskie pola i łąki w Siekierkach i Gozdowicach — mówił m. in. I sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Antoni Walaszek — były widownia jednej z największych i najkrwawszych bitew, jakie stoczył żołnierz polski w czasie drugiej wojny światowej.

Zabierając głos, min. Moczar przypomniał ogromne straty materialne oraz biologiczne, społeczne i kulturalne, jakie poniósł nasz naród wskutek zbrodniczych działań faszystów niemieckich. Szczególnie dotkliwie straty poniosły ziemie zachodnie. W walce o ich wyzwolenie oddało życie u schyłku drugiej wojny światowej tysiące polskich żołnierzy.

Tak jak tu w Szczecinie, tak w każdym zakątku ziem zachodnich i północnych mocno stoimy polską stopą na polskiej ziemi, jaką jej właściciele i gospodarze po wsze czasy — podkreślił z naciskiem M. Moczar.

Gen. broni Jerzy Bordziłowski, który dowodził przeprawą przez rzekę w Gozdowicach, nakreślił znaczenie tej operacji dla zwycięskiego zakończenia wojny.

Przedstawiciel Armii Radzieckiej gen. mjr Piliński — uczestnik walk o Odrę — mówił o braterstwie broni żołnierzy radzieckich i polskich i wspólnie przełanej krwi.

Przy salucie armatnim delegacji złożyły wieńce i kwiaty na mogiłach. (PAP)

Telefony

● Tragiczny wypadek zdarzył się przy ul. Dzierżyńskiego na wysokości nr 287. Z terenu znajdujących się tam ogródków działkowych wybiegły na ulicę, z zamiarem przebiegnięcia jeźdźni, dwie dziewczynki. Młodsza, 3-letnia Wiesława N. wpadła pod nadjeżdżającą tramwaj linii nr 18. Koła pojazdu zmiażdżyły rękę i nogę. Jej starsza koleżanka zdążyła zatrzymać się przed tramwajem.

Na marginesie wypadku należało zaapelować do władz dzielnic o ustawienie ochronnych barier, które odgradzałyby teren ogródka od jezdni.

● Na klatce schodowej domu przy ul. Górki, znaleziono nieprzytomnego Pawła A. Z podejrzeniem złamania podstawy czaszki, oraz wstrząsem mózgu przewieziono go do szpitala.

● Po nieporozumieniach rodzinnych, w celach samobójczych wypłynęła pewna ilość octu sabadylowego Janina B. Pierwszej pomocy udzielił wezwany lekarz Pogotowia.

● W kółtowni c. o. przy pl. Wolności uległ zatruciu tlenkiem węgla palacz Zbigniew K. Odwieziono go do szpitala.

● W czasie porządków przedświątecznych, pośliznęła się na wystawianej posadzce Anna C. i złamała rękę. (za)

Repertuar: poezje rosyjskie i radzieckie

Od 23—25 bm. od godz. 16.30 — 18 i od 19 — 22 będzie się odbywać w Teatrze Polskim II Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrów Poezji z repertuarem rosyjskim i radzieckim. Wystąpi kilkanaście najlepszych w kraju zespołów.

26 bm. o godz. 11 Festiwal zostanie zakończony. W tym samym dniu o godz. 18 na scenie tego samego Teatru pokażą się laureaci.

Festiwalowi przyglądać się będzie zaproszony przez TPPR — wybitny przedstawiciel młodego pokolenia radzieckich poetów — Andrzej Wozniński. (jp)

„Tęczy telefon“ Europy

Francusko-radziecka współpraca TV

W wywiadzie udzielonym tygodnikowi finansowemu „La Vie Française” francuski minister informacji Alain Peyrefitte oświadczył w piątek, że Związek Radziecki zamierza wkrótce wybudować fabrykę odbiorników kolorowej telewizji opartych na francuskim systemie SECAM.

Ostatnie francusko-radzieckie porozumienie w sprawie kolorowej telewizji — oświad-

Pamięci Ernsta Thaelmanna

W czwartek wieczorem w 79 rocznicę urodzin wybitnego działacza niemieckiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, Ernsta Thaelmanna setki mieszkańców Hamburga zebrały się przed domem, w którym mieszkał, aby oddać hołd jego pamięci.

Pamięci Ernsta Thaelmanna poświęcony był wiec antyfaszystów, na którym przemówienie wygłosił sekretarz hamburskiego Związku b. Ofiar Faszyzmu, Albin Stübner. Oświadczył on, że antyfaszystowski bojownicy ruchu oporu i b. więźniowie obozów hitlerowskich domagają się wzniesienia ścigania przez sąd osób winnych zamordowania Ernsta Thaelmanna w sierpniu 1944 r. w obozie w Buchenwaldzie. (PAP)

Złota Odznaka Honorowa TPPR dla ZSP

Zrzeszenie Studentów Polskich za wybitne zasługi na polu krzewienia przyjaźni polsko-radzieckiej wśród młodzieży akademickiej otrzymało Złotą Honorową Odznakę TPPR.

Wiceprzewodniczący ZG TPPR — Mieczysław Wągrowski, wręczając w piątek na spotkaniu w Warszawie odznakę i dyplom przewodniczącemu Rady Naczelnej ZSP — Jerzemu Kwiatkowi, podkreślił wagę aktywnej organizacji studenckiej w popularyzowaniu wśród młodzieży osiągnięć ZSRR i narodów radzieckich, zacieśnianiu bliskiej współpracy między studentami obu krajów. (PAP)

Każda bomba zrzucona na DRW otrzymuje „błogosławieństwo” Johnsona

W piątek we wczesnych godzinach rannych oddziały wojsk południowowietnamskich zostały przerzucone w rejon położony o 110 km na północny zachód od Sajgonu, gdzie poprzedniego dnia lotnictwo amerykańskie i południowowietnamskie w liczbie około 230 samolotów przeprowadziło silne bombardowanie.

Żołnierze południowowietnamscy mieli nawiązać kontakt bojowy z partyzantami. Dotychczas nie wiadomo jednak czy doszło do walk.

Agencja Reutersa donosi z Sajgonu, że w piątek samoloty amerykańskie atakowały 6 mostów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. W pirackich nalotach wzięło udział łącznie 150 samolotów. 80 z nich startowało z lotniskowców VII floty USA. Pozo-

stałe samoloty napastnicze należały do sił lotniczych USA.

Agencja France Presse donosi, że samoloty marynarki amerykańskiej, które atakowały cele na obszarze DRW, użyły w piątek po raz pierwszy pocisków kierowanych „Bullpup”.

W Hanoi podano, że jednostki przeciwlotnicze Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliły w piątek 7 samolotów amerykańskich, które uczestniczyły w pirackim bombardowaniu terenów DRW.

W waszyngtońskich kołach dziennikarskich a także na kolumnach amerykańskiej prasy otwarcie wyraża się przekonanie, że jednym z głównych celów niedawnego wystąpienia prezydenta Johnsona o „dyskusji bez warunków wstępnych na temat problemu wietnamskiego” było zapewnienie USA „prawa” do kontynuowania bombardowań również w czasie negocjacji.

Wszelkimi operacjami wojсковymi Stanów Zjednoczonych przeciwko DRW kieruje

bezpośrednio Biały Dom. Piśsze o tym komentator „Washington Post” Jack Anderson. Na kilka godzin przed wygłoszeniem przemówienia w Baltimore, prezydent Johnson zaprosił do Białego Domu grupę senatorów, a wśród nich zwolenników negocjacji Churcha i McGoverna. McGovern począł wyrażać zaniepokojenie w związku z wciąż trwającymi bombardowaniami DRW. Wówczas to Johnson przerwał mu oświadczając, iż wie o każdej bombie zrzuconej na terytorium DRW i że bez jego osobistego zezwolenia lotnictwo amerykańskie nie może bombardować żadnego celu.

Wolna ręka w wydawaniu pieniędzy

Komisja Spraw Zagranicznych w Izbie Reprezentantów USA de facto otworzyła Johnsonowi nieograniczone konto na prowadzenie wojny w Azji południowo-wschodniej.

Na wniosek Pentagonu i Departamentu Stanu komisja wyraziła w czwartek zgodę na wszystkie wydatki, które w przyszłości rząd uzna za konieczne do prowadzenia wojny. (PAP)

Ostatni dzień WARTHEGAU

189

Można było pokrzyżować te plany przeciwnika. Wykorzystując dołychczasowe, nadspodziewanie wielkie sukcesy wojsk 1 Frontu Białoruskiego (szczególnie zaś całkowity pogrom 9 armii niemieckiej która przewidywana była dla osłony kierunku poznańskiego-berlińskiego), poprowadzić natychmiast, bez chwili przerwy planowanej początkowo na rubież poznańskiej, pościć szybkich wojsk aż ku Odrze. Nie pozwolić dowództwu niemieckiemu przerzucić w rejon umocnionego rejonu międzyrzeckiego jednostek ściganych z frontów zachodniego i włoskiego oraz z głębi Niemiec. I w Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Radzieckiego postanowiono wykorzystać szansę. Podjęto decyzję nieprzerwanego kontynuowania natarcia wojsk 1 Frontu Białoruskiego w celu wyjścia na Odrę i uchwycenia na jej zachodnim brzegu operacyjnych przyczółków pozwalających również na wykonanie ostatecznego uderzenia na Berlin.

Decyzja ta, przekazana marszałkowi Żukowowi 23 stycznia, stawała dowództwu 1 Frontu Białoruskiego przed wyjątkowo trudnym problemem. Trudnym między innymi dlatego, że drogę ku Odrze blokował wciąż jeszcze znajdujący się w rękach nieprzyjaciela Poznań.

*

Choć wobec sforsowania już Warty na południe i północ od Poznania i braku w jego rejonie poważniejszych sił niemieckich zdolnych do zorganizowanego przeciwdziałania można mieć było prawie pewność iż uda się w ciągu najbliższych godzin oskrzydlić stolicę Wielkopolski, było również pewne, że zdobycie tak dużego miasta będzie wymagało choćby kilkudniowego zaangażowania walki o niedużych siłach. Pierwotnie zakładano, że dokonają tego koncentrycznym atakiem wojska 8 armii gwardii, nacierające z marszu od wschodu oraz 69 armii, pracę z chwilą osiągnięcia rejonu Śremu zachodnim brzegiem Warty na północ, mogąc więc bez potrzeby organizowania przeprawy przez rzekę, rozwijać się swobodnie do ostatecznego szturm na główną, lewobrzeżną część stolicy Wielkopolski.

8 armia gwardii, korzystająca z sytuacji stworzonej przez pracę przed nimi taran katukowców, rzeczywiście zbliżała się już do wschodniego przedpoja Poznania. Wyprowadzała w ten sposób

190

ustalony początkowo harmonogram swych postępów terytorialnych co najmniej o tydzień. Ale 69 armia nie zdołała w takim stopniu wygrać na czasie. Dopiero gotowała się — i to zaledwie częścią swych sił — do dokonania zwrotu z rejonu Śremu na Poznań. Jeśli więc chciano by czekać z atakiem na Poznań, aż nadciągną na jego południowe i zachodnie przedpoja wojska 69 armii (przewidywane uprzednio do opanowania lewobrzeżnej części miasta), trzeba by odłożyć go na co najmniej cztery dni. Tymczasem dowództwo radzieckie posiadało tylko informacje wywiadu pochodzącego z 20 i 21 stycznia na temat garnizonu „Festung Posen”; słabego liczebnie, zdemoralizowanego, nie przejawiającego chęci do obrony tego miasta; raczej słabego — podobnie jak przed kilkoma dniami garnizon łódzki — do szukania ratunku w opuszczeniu „łwierzdy” przed jego ostatecznym okrążeniem. O rozkazie Guderiana do Malterna jeszcze nie wiadomo.

Licząc w związku z tym na łatwy sukces, marszałek Żukow postanowił jak najszybciej zorganizować szturm Poznania tymi siłami, które znajdowały się lub miały znaleźć się w ciągu najbliższych godzin w jego rejonie. Tak więc — 8 armii generała Czujkowa oraz 1 armii pancerną gwardii generała Katukowa. Przy tym katukowcy mieliby spełniać dwójakiego rodzaju zadania. Ich wydzielone oddziały powinny kontynuować pościg na zachód, aż na przedpole czworoboku odrzańskiemu, w celu dokonania gwałtownego oskrzydlenia Poznania. Natomiast główne siły wspierać szturm 8 armii gwardii na samo miasto, rekompensując w ten sposób brak wojsk 69 armii.

Z drugiej strony wszakże zaangażowanie katukowców oraz całej 8 armii do walki o Poznań oznaczało, że nie będą one mogły przeprowadzić natychmiastowego pościgu aż po Odrę. Zdawano zaś sobie sprawę: na pewny sukces, warunkujący opłacalność natychmiastowego przedłużenia dołychczasowej operacji w wiślańsko-odrzańską, można by liczyć tylko w przypadku, jeśli istniałaby szansa, że rubież Odry zostanie osłabiona i zablokowana przed przeprowadzeniem się przez tę rzekę choćby części awizowanych odwodów nieprzyjaciela. W przeciwnym bowiem razie, Niemcom uda się stworzyć korzystny dla siebie układ sił na podejściach Odry, a wówczas daleko wysunie, gonione resztkami paliw i amunicji a także poważnie wyszczerbione dotychczasowymi działaniami awangardy 1 Frontu Białoruskiego natka się na silne, wkraczające dopiero do działań siły niemieckie. (cdn)

Bonn zgłasza... zastrzeżenia

Prawie tydzień medytowano w Bonn, jak zareagować na podpisany w Warszawie Układ Polsko-Radziecki, w którym jasno i z naciskiem stwierdza się nienaruszalność polskich granic. Po tygodniu — rząd NRF ogłosił oświadczenie, w którym „z naciskiem zgłasza zastrzeżenia” do sformułowania, że Odra-Nysa jest polską granicą państwową, a także sprzeciw wobec zawartego w układzie stwierdzenia, że istnieją dwa państwa niemieckie.

„Odra-Nysa nie jest granicą, NRD nie jest państwem” — oto niezwykle błyskotliwe tezy tego dokumentu. Jeśli dodać do nich jeszcze stwierdzenie, że rząd federalny stara się o rozwiązanie niemiecko-polskiego problemu granicznego tylko przy pomocy środków pokojowych, bez gróźb i bez użycia siły, otrzymamy już pełne credo zachodniemieckiego rewizjonizmu.

Z zadziwiającą beztróską od lat powtarzają przywódcy polityczni w NRF ten stek twierdzeń, których logika jest godna pożałowania. Jeśli chodzi o Niemiecką Republikę Demokratyczną — to fakt, że jest ona państwem przypominały rządowi NRF nie tak dawno kraje arabskie. Jeśli zaś chodzi o „niemiecko-polski problem graniczny” to czy NRD byłaby państwem, czy też nie była, z nią to graniczy Polska, a nie z NRF. I tak, jak nie istnieje dzisiaj granica między nami a Niemcami zachodnimi — tak samo nie istnieje problem takiej granicy, chociaż próbuje go stworzyć zachodniemiecka propaganda.

Napisać można wszystko: i że Wrocław jest niemieckim miastem i że niemieckie są Poznań i Łódź. Napisać można, że żąda się granic z 1937 roku, Gdańska, Pomorza i Szczecina, że ziemie zachodnie, na których mieszka 9 milionów Polaków muszą powrócić do Niemiec i że wszystko to nie są groźby.

Tylko kto w to uwierzy? Pokojową drogą, jak potulnie zapewnia kanclerz Erhard — jest to niemożliwe. Bo na takie zmiany potrzeba by zgody dwóch stron. A inną drogą? Parę razy próbowano już tego w historii i to, jak wiadomo, z każdym kolejnym razem z gorszym dla Niemiec skutkiem.

A więc rzecz cała nie leży w tym, czy można zaspokoić roszczenia terytorialne NRF, gdyż co do tego nawet przywódcy licznych „ziomkostw” nie mają wątpliwości. Rzecz w tym, że ich polityka służy mączeniu wody w centrum Europy, utrzymywaniu napięcia i atmosfery niepokoju. W takiej atmosferze — sądzą przywódcy zachodniemieccy — łatwiej można zrealizować militarne, atomowe cele NRF.

Oświadczenie rządu bońskiego miało jeszcze jeden cel: podniesienie na duchu „braci-ziomków”, którzy wiedzą, co oznacza gwarancje radzieckie dla polskich granic. Ale pocieszenie to nie zabrało przekonująco wobec tego, co z melancholią stwierdziła „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, cytując Breżniewa: „Niemcy nigdy nie zobaczą ponownie Wrocławia”.

ZOFIA ARTYMOWSKA



Wymieniona poszukiwana jest listem gończym nr 2 Ds. 73/65 z dnia 11. I. 1965 r. wydanym przez Prokuraturę w Szczecinie oraz trzy inne prokuratury za dokonywanie licznych kradzieży mieszkaniowych na terenie kraju.

Metody działania złodziejk:

- przyjmuje pracę jako pomoc domowa, często pod fałszywym nazwiskiem, a następnie w czasie nieobecności gospodarzy, okrada mieszkanie zabierając biżuterię i garderobę;
- podczas sprządaży kradzieżliwych przedmiotów, zdobywa zaufanie przygodnych nabywców, których z kolei okrada w czasie noclegu w ich mieszkaniach;
- wchodzi do mieszkań w czasie nieobecności osób dorosłych, dzieciom przedstawia się jako krewna lub znajoma, a następnie okrada odwiedzane mieszkania.

Ostrzegając społeczeństwo o działalności złodziejek, Komenda Główna Milicji Obywatelskiej prosi równocześnie o powiadomienie najbliższej jednostki MO o miejscu pobytu poszukiwanej.

Święta w handlu, gastronomii i komunikacji

Jak zwykle na okres świąt, i tym razem podajemy go-dziny pracy handlu, gastronomii oraz komunikacji miej-skiej.

Na wstępie przypominamy, że dzisiaj, w sobotę, wszyst-kie sklepy będą czynne tylko do godz. 16, lecz — bez przer-wy obiadowej. Jedynie skle-py delikatesowe mają być ot-warte do godz. 18.

W pierwsze święto wszyst-kie placówki handlowe poza-staną zamknięte. W drugie święto, 19 bm., w godz. 7-9 bę-dzie można zaopatrzyć się w sklepach spożywczych w mle-ko i pieczywo. Od godz. 10 do 13 będą tego dnia otwarte kwiatarnie, od godz. 8 do 15 — kioski „Ruchu”, a od 9 do 17 — kioski „Równości”.

Jeśli chodzi o kawiarnie, to dzisiaj pozostaną one dostep-ne dla gości do godz. 20, z wyjątkiem tych, w których odbywa się kiermaszowa sprzedaż pieczywa świątecz-nego. Bary mleczne są dzisiaj czynne do godz. 16, restaura-cja i kawiarnia hotelu „Mer-kury” — do godz. 18, „Domu Turysty” do godz. 19, a loka-le na Dworcu Głównym przez całą dobę. W „Bazarze” część gastronomiczno — kawiarnia-na jest zamknięta do 19 bm włącznie.

W niedzielę, 18 bm., dyżury pełnić będą następujące lo-kale gastronomiczne (w na-wiasach godziny otwarcia): restauracje — Metalowiec (8-22), Poznańska (8-22), Zagłoba (8-22), Górczyńska (9-22), Popularna (10-22), Starołęcka

Sprzedaż mleka także w niedzielę

Jak informuje, Wydział Handlu Przyjaciół RN Pozna-ń, zgodnie z obowiązującymi przepisami od 9 maja br. obowiązywać będzie w skle-pach spożywczych sprzedaż mleka także w niedzielę. W związku z tym przez okres wiosenno-letni — aż do odwo-lania — sklepy spożywcze prowadzące sprzedaż mleka będą czynne w niedzielę w godz. 7-9, (c)



WTOREK: 16.45 — „Opowieści nad rzeką”, 17.05 — teleturniej „Ulubione melodie”, 17.35 — Wy-prawy TV Przyjaciół, 18.25 — reportaż z Kombinatu w Płocku: „Etap pierwszy i drugi”, 18.50 — „1.000 lat w ciągu roku”, 20 — lok. progr. wiejski: „Wycinanki”, 20.15 — „Zaduszki”, film fabul. prod. pol. (16 l.), 22.15 — „Na wielkim ekranie”;

ŚRODA: 10 — „Templar igra z ogniem”, film TV, prod. ang., 17.05 — „Inspektor Masca”, 17.15 — „Gawędy wilków morskich”; 17.30 — widowisko J. Nasfetera: „Młody dziki ptak”; 19 — Wszec-hnica TV: „Strach” — program z serii psychologicznej; 20 — „Znasz Wielkopolskę — pomóż nam” — rozwiązanie konkursu Poznań-skiej TV i losowanie nagród; 20.15 — film dokumentalny: „Brater-stwo broni”; 20.45 — „Templar igra z ogniem”, ang. film TV; 21.35 — magazyn spraw między-narodowych „Światowid”; 21.55 — „Festiwal w Sopocie 64”.

CZWARTEK: 16.30 — „Tor prze-szkód na lekcji WF”; 16.45 — „Po-ly na wakacjach”; 17.05 — „Dla każdego coś miłego”; 17.45 — film polski „Leśny front”; 18.05 — „Saldo wytrwałości” — dzieje no-wohuckiej rodziny; 18.30 — pro-gram muzyczny „W 95 rocznicę urodzin I. Lenina”; 20.15 — Teatr Sensacji: „E — 19 działa”, z cyklu: „Stawka większa niż życie” Andrzej Bzycha, w reżyserii A. Konica. Wykonawcy: B. Drapiń-ska, St. Mikulski, H. Bąk, Cz. Wołajko, St. Zórawski i inni; 21.15 — młodzieżowy program woj-skowy „Azymut”.

PIĄTEK: 17 — „Miś z okien-ka”; 17.15 — „Zrobimy to sami”; 17.30 — reportaż z Huty im. Le-nina: „Od martwa do konwer-tora”; 17.35 — Wielokropek; 18.35 — „Sylwetki X Muzy” — o fil-mach rewiowych; 19 — miesiecz-nik konsumenta „Próby”; 20 — lokalne „Echo tygodnia”; 20.45 — katowicki Teatr TV: „Sen wuja-szka” Teodora Dostojewskiego, w adaptacji i reżyserii Lidii Zam-kow.

SOBOTA: 11.25 — film fabul., prod. franc. „Siódme niebo” (16 l.); 17.20 — „Piękna nasza, Polska cala”; 17.50 — Młodzieżowy Klub TV „Proton” (Poznań); 18.25 — finał Olimpiady Szkolnych Lig Quizowych (Wrocław); 20 — film z serii „Podziemny front”; 20.30 — „Siódme niebo”, film fabul., prod. franc. (16 l.); 22.30 — „Ka-

(10-22), Arkadia (9-3 rano), Klubowa i Pod Koziółkami (całą dobę), na Dworcu — ca-łą dobę, bary — Mazowiecki (10-21), Bałtycki (8-23), Śródecki (9-21), Krakus (8-21), Portowy (9-21), Podbięta (9-22), Kujawianka (8-22) oraz kawiarnie — Literacka, Ex-pressowa, Regionalna i Uś-miech (12-22), a Płyś od 12 do 21.

W drugie święto, 19 bm., bę-dzie można skorzystać prawia ze wszystkich restauracji i ba-rów PZG, z wyjątkiem tych, którym dyżur przypadał w nie-dziele, 18 bm. Ponadto będą nieczynne lokale: Cechowa i bar As. Kawiarnie będą tego dnia czynne jak normalnie — od godz. 19, z wyjątkiem tych, które również pełniły dyżur w pierwsze święto, sklepy „Pianka”, bufetu „Sza-rotka” oraz barów kawowych Mikrus i Rio. Z barów mlecz-nych czynne będą w ponie-dzialek, 19 bm — Śródmiej-ski (ul. Dzierżyńskiego 21 — g. 7-10), Grunwald (ul. Grun-waldzka 88 — g. 7-10) oraz Ko-ciak (ul. Czerwonej Armii 23 — g. 10-21). Lokale „Merku-rego”, „Domu Turysty” i na Dworcu będą czynne normal-nie.

Tramwaje kursować będą w I święto od godz. 9 w od-stępach 24-minutowych, a później tak jak w każdą nie-dziele z wyjątkiem linii 6 i 14, które nie będą kursowały. W poniedziałek, 19 bm., na wszystkich liniach tramwajo-wych obowiązywać będzie roz-kład niedzielny. Autobusy i trolejbusy obowiązuje w oba dni świąteczne rozkład nie-dzielny.

Ponieważ dobiega końca budowa tzw. trójkąta manew-rowego na ul. Szanieckiej, od 19 bm (poniedziałek) linie 11 i 14 będą dochodziły tylko do ul. Szanieckiej.

Przy okazji podajemy, że we wtorek, 20 bm., rozpoczyna MPK prace przy wymianie torów na ul. Fredry. W związku z tym, od

baret Starszych Panów” (powtó-rzenie).

NIEDZIELA: 9.30 — „Niebieski zeszyt”, radz. film fab. (12 lat); 11.10 — „Montaż Operowy z Łodzi”; 11.45 — „Kwadrans wiejski”; 12.05 — film „Koch, który mówi”; 12.30 — Wszecznica TV: z cyklu: „Piórkiem i węglem”; 12.50 — Teatrzyk dla przedszkolaków: „Rysunki Moniki”; widowisko lalkowe A. Chodorowskiej; 15.50 — sprawo-zdanie z między państwowej me-czu piłki nożnej Czechosłowacja — Portugalia; 17.55 — „Czarodziej z Łysej Góry”, reportaż z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 18.05 — pro-gram muzyczny „Chopin 1965”; 18.30 — z cyklu: „Portrety” — Ste-fan Żeromski; 19.15 — „TV słowni-k wyrazów obcych”; 20 — „To nie ja”, franc. film fabul. (14 l.); 21.30 — „Śpiewa Tadeusz Woźni-owski”.

KWIECIEŃ	Robert, Aniceta
sobota 17	WIELKANOC
niedziela 18	Bogumiły Leona
poniedziałek 19	Słońce: 4.54—18.53

TEATRY

SOBOTA — nieczynne
NIEDZIELA — POLSKI — g. 19 „Horszyński”; NOWY — g. 19 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Seweryn”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — nieczynny.

PONIEDZIAŁEK

POLSKI — g. 19 „Horszyński”; NOWY — g. 19 „Niezwykły proces”; OPERA — g. 19 „Faust” z Nocą Wulpurgii; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 16.30 „Bajki”.

KINA

SOBOTA, NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 15, 17.30, 20 i ponie-dzialek g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kapo” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15, niedz. od g. 12.30 i poniedziałek od g. 10 „The Beatles” (ang., 12 l.); BAŁ-TYK — g. 13, 15.30, 18 i 20.15 i poniedziałek g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15, 18, 20.15 „Kaslarz” (ang., 16 lat); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, niedz. i poniedziałek g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mały świętek Sam-my Lee” (ang., 16 l.); GONG —

godz. 8 rano linie nr 2, 5, 9, 16 i 17 w kierunku Śródmieścia po-jadą przez Most Uniwersytecki. Trasa powrotna pozostaje bez zmian. W dniach 1 i 2 maja będzie się odbywał w obu kie-runkach normalnie. (c)

Wszyscy klienci Państwo-wej Komunikacji Samochodowej z zadowoleniem przy-jmą wiadomość, że zaniecha-na została stosowana dotych-czas praktyka ograniczenia komunikacji autobusów PKS w pierwszy dzień Świąt. Za-równo w tym dniu jak i w poniedziałek 19 bm., na li-niach PKS obowiązywać bę-dzie niedzielny rozkład jazdy. W dniach wzmożonego ruchu na linie o dużej frekwencji skierowano tzw. „bisy”. Tyl-ko w sobotę, 17 bm., odjedzie z poznańskiego Dworca Au-tobusowego 35. dodatkowych wozów. (s)

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy Kiermasze Domu Książki i „Głosu”

W przyszłym miesiącu obcho-dzone będą w całym kraju tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy. Centralną imprezą w Poznaniu będą kiermasze, organizowane przez Dom Książki i „Głos Wielkopolski”. Dzisiaj może my poinformować Czytelników o szczegółach dotyczących tej imprezy. Odbędzie się ona w tym roku pod hasłem: „20-lecie powrotu ziem zachodnich do macierzy”.

Jeszcze w kwietniu ogłoszony zostanie konkurs dla uczniów Technikum Księgar-skiego i studentów PWSSP na urządzenie witryny księ-garskiej. Znajdzie się w niej szereg nowości wydawni-czych przygotowanych z ok-azji „Dni” przez Dom Książ-ki.

Na kiermaszach wydaw-nictwa przedstawiają najcie-kawsze wybrane pozycje z li-teratury pięknej i współczes-nej, technicznej oraz nauko-wej. Znajdą się również książ-ki, do których chętnie wra-

Rumuński gość poznańskiej Opery

Jak informuje dyrekcja O-pery w Poznaniu, w piątek, 23 bm., na scenie tego teatru wystąpi gościnnie pierwszy tenor Opery Bukareszteńskiej — Ion Piso. Będzie on śpie-wać partię księcia Mantui w operze „Rigoletto” Verdiego.

Ion Piso jest zasłużonym artystą Rumuńskiej Republi-ki Ludowej. Ukończył Kon-servatorium w Cluj. Jest tak-że laureatem wielu konkur-sów. Prócz sceny operowej występuje również w koncer-tach Filharmonii, odtwarzając partie solowe wielu znanych arcydzieł muzycznych. Za granicą występuje od roku 1958. (c)

g. 10, 12, 16 „Powiernik pań” (fr., 12 l.); g. 18.20 „Agnieszka 46” (pol., 16 l.); poniedziałek g. 10, 12, 16 „Toni Sajler — Czarna Błyszakowa”; g. 18 i 20 „Foto-Haber” (węg., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Bar-wy walki” (pol., 12 l.), niedz. g. 11.15 „Śniegowie listonosz”, ponie-dzialek g. 11.15 „Fajka i miś”, niedz. i poniedziałek g. 14.30, 17 i 19.30 „Siedmiu wspaniałych” — (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 15.30 i 18 „Opowieści z podziemia” (węg., 16 l.), niedz. i poniedziałek g. 11, 12, 13, 14 „Opiekun ptaków” (pol.), g. 15.30, 18 i 20.15 „Życie prywat-ne” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 19, niedz. g. 15, 17, poniedziałek g. 15, 17 i 19 „Serce i szpada” — (franc., 12 l.); niedz. g. 19 „Życie raz jeszcze” (pol., 16 l.); KOS-MOS — nieczynne; MALTA — g. 14, 16 i niedz. g. 13.30 „Holen-derska przygoda” (ang., 8 l.), g. 18 i niedz. g. 15.45, 18, 20.15 „Z powodu kobiety” (franc., 16 l.); poniedziałek g. 15.45, 18 i 20.15 „Czter-y dni Neapolu” (włoski, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 14, 18, niedz. g. 14, 18 i poniedziałek g. 10, 14, 18 „Ołbrzym” (USA, 12 l.); OSIEDLE — g. 16 „Rzut karny” (radz., 9 l.), g. 18 i 20 „M — Morderca” (NRF, 16 l.), poniedziałek g. 16 i 19 „Rozbój-nik” (włoski, 16 l.); PANCER-NIAK — g. 17.30 i 20 „Barwy walki” (pol., 12 l.); poniedziałek g. 11.30 „Aza na spacerze” (pol., 9 l.); g. 17.30 i 20 „Ludwika do ron-dia” (jug., 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Praczi z Por-tugali” (franc., 16 l.), poniedziałek g. 10, 12.30 „Cyryl jedzie” (USA, 9 l.); g. 15, 17.30, 20 „Praczi z Portugalii”; PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Dwa zębra Ada-ma” (pol., 16 l.), poniedziałek — nie-czynne; RIALTO — g. 10 i 12.30 „Wyspa złoczyńców” (pol., 9 l.), g. 15, 17.30 i 20 „Tudor” (rum., 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) —

Na Grunwaldzkiej — świetne znaki

Kilkakrotnie nasi czytelnicy zwracali uwagę na niedo-stateczne oznakowanie skrzy-żowania ul. Grunwaldzkiej z ul. Bułgarską. Jest to miejsce w którym dwupasmowa ulica Grunwaldzka przechodzi w jedną jezdnię i krzyżuje się z szosą okrężną. Panuje tam dość duży ruch pieszczy, prze-jeżdżają liczne tramwaje, au-tobusy i samochody. Zwia-szcza bardzo niebezpiecznie jest tam po zapadnięciu zmroku. Kierowcy spoza Poz-nania, nie znający tej części miasta, mogą rozwinąć dość dużą szybkość na prawej jezdni ul. Grunwaldzkiej (w kierunku Junikowa) i nie zdążyć zahamować przed śle-pym zakończeniem tego pa-sma. W związku z zbliżają-cymi się MTP, Zarząd Dróg i Mostów postanowił założyć tam znaki świetlne podobne do tych, które znajdują się na al. Marcinkowskiego. (st)

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy Kiermasze Domu Książki i „Głosu”

W przyszłym miesiącu obcho-dzone będą w całym kraju tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy. Centralną imprezą w Poznaniu będą kiermasze, organizowane przez Dom Książki i „Głos Wielkopolski”. Dzisiaj może my poinformować Czytelników o szczegółach dotyczących tej imprezy. Odbędzie się ona w tym roku pod hasłem: „20-lecie powrotu ziem zachodnich do macierzy”.

Jeszcze w kwietniu ogłoszony zostanie konkurs dla uczniów Technikum Księgar-skiego i studentów PWSSP na urządzenie witryny księ-garskiej. Znajdzie się w niej szereg nowości wydawni-czych przygotowanych z ok-azji „Dni” przez Dom Książ-ki.

Na kiermaszach wydaw-nictwa przedstawiają najcie-kawsze wybrane pozycje z li-teratury pięknej i współczes-nej, technicznej oraz nauko-wej. Znajdą się również książ-ki, do których chętnie wra-

Przed kiermaszem przygo-towane są niewielką liczbę bestsellerów książkowych o wyczerpanych dawno nakła-dach, oraz reprodukcje ma-larskie. Po raz pierwszy Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zorganizuje osobne stoisko z najciekawszymi ty-tułami prasy zagranicznej.

Będą to zarówno periody-ki, jak i prasa codzienna. Po nadto na kiermaszach znaj-dą się: płyty gramofonowe, wydawnictwa muzyczne oraz zestaw fachowej literatury rolniczej. (wa)

odpowiadamy

Małgorzata i Mirosława — Ra-dzimy zgłosić się do Klubu Spor-towego „San”, Sekcja Wrotkar-ska, Poznań, ul. Wojskowa (Po-znańska Wytwórnia Papierosów). (707)

H. G. z M. — Osoby na kierow-niczych stanowiskach o nieno-mowanym czasie pracy — nie ma-ją prawa do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

g. 17 i 19.30 „Drewniany róża-niec” (pol., 16 l.); niedz. i po-niedziałek g. 15 „Zakończony kundu-el” (USA, 7 l.); g. 17 i 19.30 — „Telefon towarzyski” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20, niedz. i poniedziałek g. 10.30, 16, 18 i 20 „Sie-dem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Wieżniowie nocy” — (argenty., 16 l.); poniedziałek g. 16 — „Białe pustkowia” (USA, 9 l.), g. 18 i 20 „Rece nad miastem” — (włoski, 16 l.); WARTA — g. 15.30 „Ewa-A 5116” (węg., 16 l.), g. 17.30 i 20 „Ten wstrętny celnik” (franc., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) g. 16 „Wojna tro-jańska” (włoski, 12 l.), g. 18 — „Słodkie życie” (włoski, 18 l.); poniedziałek g. 14.45 „Aza na space-rze” (bajka); WIEDZA — nie-czynne; WILDA — g. 15, 17.30, 20, niedz. i poniedziałek g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF, 12 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; niedz. i poniedziałek g. 15 „Dick i jego kot” (USA), g. 16, 19 i poniedziałek g. 18 „Pani-enka z okienka” (pol., 12 l.), poniedziałek g. 16 „X-25 wyzywa” (jug., 12 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; niedz. i poniedziałek g. 17, 19.15 — „Fanfaron”, niedz. g. 15 „W cyr-ku” (pol., 7 l.), poniedziałek g. 15 — „Kot niedolega”; ZNIECZ (Zabiko-wo) — nieczynne; niedz. g. 17, 19 „Bokser i śmierć” (czeski, 16 l.); poniedziałek g. 17, 19 „Złodziej z Ba-gdadu” (ang., 10 l.); FOTOPLA-STIKON — g. 12-21 „Jerozolim-ska”.

W POZNANIU

MUZEJA

SOBOTA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-żyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HI-STORIA M. POZNANIA (Stary

Dwudniowy występ szachistów Szwecji w Poznaniu

Szachiści Poznania rozegrają w dniach 17 i 18 bm. dwa atrakcyjne spotkania z silnym zespołem Szwecji, któ-ry wystąpi jako reprezentacja miasta Malmoe.

dalekopisem

SZERMIERCZE MISTRZOSTWA ŚWIATA

W pierwszym dniu szermier-czych mistrzostw świata juniorów walczyli floreciści. Tytuł mistrza świata obronił Austriak Roland Losert przed Francuzem Dimont i Czechosłowakiem Oleksa. Nie powiódł się Polakom. Czajkow-ski został wyeliminowany nie od-nosząc ani jednego zwycięstwa a Matusik odpadł już w pierwszej eliminacji, mając tylko jedno zwycięstwo. Również Koziejowski mimo trzech zwycięstw nie zdołał zakwalifikować się do fina-lu.

PIERWSZA PORAZKA

Po dwóch zwycięstwach, star-tując w mistrzostwach świata polscy pingpongiści, przegrali trzeci mecz eliminacyjny. Nasi zawodnicy nie mieli nic do po-wiedzenia w meczu z reprezenta-cją Koreańskiej Republiki Ludo-wo-Demokratycznej, przegrywając 0:5.

W dalszym ciągu eliminacyj-nych meczów o drużynowe mi-strzostwo kobiet (puchar Corbil-lona), Polska pokonała w grupie VII Danię 3:1.

Polskie pingpongistki przegrały ostatnio eliminacyjny mecz z Ju-gosłowiankami 1:3 i ostatecznie nie zakwalifikowały się do grupy finałowej.

PALIŃSKI NAJLEPSZY

Po raz piąty najlepszym spor-towcem LZS wybrany został ciej-szarowiec Ireneusz Paliński. Zdo-był on pierwsze miejsce w dorocz-nym konkursie — plebiscycie or-ganizowanym przez redakcję „Dziennika Ludowego”. Drugie miejsce zajął Józef Przybyła (narciarstwo), a trzecie Rajmund Zieliński (kolarstwo).

KOLARZE ZSRR NA WP

Rada trenerów ustaliła skład reprezentacji Związku Radziec-kiego na tegoroczny Wyścig Po-koju. Drużyna radziecka starto-wać będzie w następującym skła-dzie: St. Szepiel, Al. Pietrow, G. Sajdhużin, J. Mieliuchow, G. Lebediew Al. Dochljakow.

O PUCHAR MIAST

W Sopocie zakończył się pół-finałowy turniej siatkówki junio-rów o Puchar Miast. Pierwsze miejsce i awans do finałów zdo-byla drużyna Warszawy województwa.

DUNKI ZDOBYŁY PUCHAR EUROPY

W miejscowości Tata (Węgry) rozegrano rewanżowy, finałowy mecz o Puchar Europy w piłce ręcznej kobiet, między tamtej-szym Spartakusem a duńską drużyną HG Kopenhaga. Wpraw-dzie mecz zakończył się zwycię-stwem Węgerek 10:7 (5:3), jednak Puchar zdobyły Dunki, które w pierwszym meczu zwyciężyły różnicą ośmiu bramek.

BOKSERZY WROCŁAWIA

Reprezentacja bokserska Wro-cławia wystąpiła w dwóch me-czach w NRD. W pierwszym spotkaniu dołnośląscy pięściarze ulegli ASK Vorwaerts 6:14, a w drugim zremisowali z ASK Vor-waerts 10:10. (za)

Rynek — nieczynne; INSTRU-MENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15; RZEMIOSŁ ARTYSTY-CZNYCH (Zamek Przemysława) godz. 10-15.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel-żyńskiego 27/29) — g. 10-14; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HI-STORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 10-15; INSTRUMEN-TÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 10-15; NARODOWE — g. 10-15; RZEMIOSŁ ARTYSTY-CZNYCH (Zamek Przemysława) godz. 10-15.

WYSTAWY

SOBOTA, NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa fotograficzna „Górnicy polscy w Indi” — g. 10-20; MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (Odwach) — „20 lat prasy, radia i telewizji w Wielkopolsce”.

SALON ZPAP (Arsenał) — Ju-liusz Joniak, Jan Sztaucenbach — malarstwo — g. 10-18;

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIE-GO (pl. Wolności 19) — wystawa pt. „Pamięci ofiar hitlerizmu” — g. 10-17;

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Sztu-ka starożytnego Meksyku” — g. 10-15;

BWA — ARSENAŁ (Stary Ry-nek) — „Grafika poznańska — Ja-nusz Bersz — malarstwo i rysun-ek” — g. 10-18; niedziela — nie-czynna, poniedziałek — g. 10-17.

DYŻURY

SOBOTA

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-

W obu dniach, barw obu miast bronić będą seniorzy w Sali Ko-minkowej Pałacu Kultury przy ul. Czerwonej Armii.

Dzisiaj w sobotę odbędzie się błyskawiczny mecz-turniej na sześciu szachownicach. Początek rozgrywek o godz. 16. W niedzielę 18 bm. rozegrany zostanie (od godz. 10) normalny mecz na 10 szachownicach.

Dwudniowy pojedynek, zorga-nizowany dosłownie w ostatniej chwili, wywołał wśród miłośni-ków królewskiej gry duże zain-teresowanie. Składy reprezenta-cyjne poznańskich graczy zosta-ły ustalone dzisiaj. (p)

Skład polskiej drużyny na mecz z Włochami

Zgodnie z zapowiedzią ustalo-ny został skład piłkarskiej re-prezentacji Polski na niedzielny mecz z Włochami z cyklu elimi-nacji do mistrzostw świata. Bramka — Edward Szymkowiak (nr 1); obrona — Henryk Szcze-pański (nr 2), Jacek Gmoch (nr 5), Stanisław Osłizło (nr 3), Ro-man Bazań (nr 4); pomoc — Er-nest Pol (nr 8), Ryszard Grzegor-czyk (nr 6), Antoni Nieroba (nr 11); atak — Henryk Banaś (nr 7), Lucjan Brychczy (nr 9), Jan Li-berda (nr 10).

Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z międzypaństwowego meczu piłkarsko-go Polska — Włochy. Transmis-ja przeprowadzona zostanie z całego spotkania i rozpocznie się o godz. 12 w programie I.

W piątek po południu na po-kladzie samolotu „Air France” przybyli do Warszawy piłkarze Włoch z przewodniczącym Wło-skiego Związku Piłki Nożnej Giuseppe Pasquale. Wśród 18 pi-lkarzy same „gwiazdy” z Maz-zola, Rivera, Corso i Orlando na-czele. Wraz z ekipą przyjechało 23 dziennikarzy włoskich, a kil-kunastu następnych spodziewa-nych jest w sobotę. Warto przy-pomnieć, że w obecnych elimi-nacjach do mistrzostw świata Włochi mają za sobą już jeden mecz. W listopadzie ubr. roz-gromili Finlandię — 6:1. (za)



Wolny Zjazd sprawozdawczo-wyborczy Polskiego Związku Ho-keja na Trawie odbędzie się 21 bm. (o godz. 15.45) w Poznaniu w sali Pałacu Działalności przy Sta-rym Ryнку.

W dniach 30. kwietnia — 2 maja w Sztokholmie odbędzie się międzypaństwowe spotkanie teni-sowe Polska-Szwecja. Będzie to mecz pierwszej rundy rozgrywek o Puchar Davisa. W skład naszej reprezentacji weszli: Gasiorek, Rybarczyk i Tadeusz Nowicki.

SZEI (chir., interna, otolaryngol.), ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51; SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (okulistyka), ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

SOBOTA I NIEDZIELA

STACJA POGOTOWIA RATUN-KOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wy-padki uliczne i w miejscach publ. — tel. 09; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady le-karskie tel. 637-35;

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski 103), telefon 566-66.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYLKO DYŻUR NOCNY: Dzier-żyńskiego 138/140, Główna 53, Sta-rołęcka 79.

NIEDZIELA

SZPITAL KLINICZNY IM. PA-WŁOWA — chirurgia, interna, o-kulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

PONIEDZIAŁEK

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chirurgia, interna, okulistyka) — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.